

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płonna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17

czerwca b. r. najmiłościwiej zamianować radę sekeyi w Ministerstwie handlu dr. Karola Benescha centralnym inspektorem pocztowym w temże Ministerstwie przy równoczesnym nadaniu mu tytułu i charakteru rady ministerjalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radę sekeyi w Ministerstwie handlu dr. Fryderykowi Szabó tytuł i charakter rady ministerjalnego a sekretarzowi ministerjalnemu w temże Ministerstwie dr. Arturowi Breycha tytuł i charakter rady sekeyi, obu z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister skarbu zamianował poborców podatkowych: Waleryana Kramarza, Gabryela Kyryczńskiego, Dominika Kilarskiego, Józefa Grunera, Karola Kosińskiego, Juliusza Nowickiego i Józefa Herberta, a dalej kontrolorów głównego urzędu podatkowego Karola Burdowicza i Jana Grodeckiego głównymi poborcami podatkowymi dla okręgu służbowego krajowej Dyrekeyi skarbu we Lwowie.

Ministerstwo handlu reaktywowało byłego asystenta pocztowego Bernarda Rosenblatta, a Dyrekeya poczt i telegrafów przydzieliła go urzędowi pocztowemu i telegraficznemu we Lwowie mieście.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów pocztowych: Zenona Pacholego i Antoniego Gettera we Lwowie, Józefa Zippera w Jasle, Mieczysława Mściwujewskiego we Lwowie, Włodzimierza Lwa w Stryju, Jana Kunerta we Lwowie, Feliksa Golińskiego w Krakowie, Karola Macieja 2 im. Millego w Jarosławiu, Tomasza Teliszewskiego we Lwowie, Antoniego Millego w Krakowie, Mojżesza Gesanga, Romana Bielańskiego i Jana Kwiatowskiego we Lwowie, Kornelego Petrowicza w Sniatynie, Jakóba Schreibera w Nowym Sączu, Józefa Szeligiewicza w Tarnowie, Michała Wróblewskiego w Brodach, Józefa Halucha w Krakowie, Aleksandra Kisielewskiego w Tarnopolu, Michała Kurka w Podgórzu, Józefa Kalika w Stanisławowie, Edmunda Storch w Wadowicach i Samuela Jakóba Salitermana we Lwowie, oficyalami pocztowymi; a Dyrekeya poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowomianowanych w ich dotychczasowym miejscu pobytu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 czerwca.

W prasie cesarstwa niemieckiego rozstrząsane są w tej chwili na najrozmaitsze tony dwie mowy, które wygłosił cesarz Wilhelm podczas bankietów w Bielefeldzie i Kolonii a równolegle toczy się szeroka dyskusya na temat zmian osobistych, mających nastąpić w

naczelnym urzędzie Rzeszy i gabinecie pruskim.

W Bielefeldzie i Kolonii, tych dwóch najgłośniejszych centrach nadreńsko-westfalskiego przemysłu i handlu padły z ust cesarskich słowa, wyswietlające poniekąd program, wedle którego ma być prowadzona wewnętrzna polityka w Prusach i cesarstwie. Odpowiednio miejscowym warunkom położył monarcha w Bielefeldzie nacisk na potrzebę ochrony rodzimej pracy wszystkich klas produkujących przed niebezpieczeństwami, zagrażającymi jej ze strony żywiolów przewrotnych. Cesarz przy tej sposobności zagroził uwodzielom spokojnych i pojednawco usposobionych robotników najcięższymi karami i dodał, że ręka surowej sprawiedliwości dotknie każdego kto by się powazył terroryzować swojego współbratniego, pragnącego pracować. W powyższych słowach upatrują niektórzy zapowiedź ściśnienia dozwolonego ustawą prawa koalicji robotników w celach wywalczenia lepszych warunków płacy. Przeciw takiej wszakże interpretacyi występuje przeważna część dzienników, zaznaczając, że cesarz upominał tylko przed gwałtownymi czynnościami, przed wywieraniem karygodnego nacisku na ludność robotczą, co naturalnie nie da się pogodzić ani z kodeksem ani porządkiem społecznym, a nie miał bynajmniej na myśli toczącej się na terenie legalnym walki interesów.

Mowa wygłoszona w czasie bankietu kolonijskiego nabrała szczególniejszego znaczenia skutkiem tego, iż w niej wskazał monarcha na potrzebę rozszerzenia obrotu zagranicznym Niemiec i zapewnienia tem samem wytworom pracy rodzimej pewnego i wygodnego zbytu. Wygłaszając to cesarz chciał niezawodnie odwołać się do narodu niemieckiego w kwestyi powiększenia marynarki, bo tylko z pomocą silnej floty możebnym będzie otworzyć kołom produkującym nowe drogi zbytu. Bezwątpienia też cesarz mówiąc o obrocie zagranicznym

L. GLATMAN.

SMOLEŃSKIE WSPOMINKI

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Tegoż samego wieczora zreknoskował hetman miejsce, gdzie się nieprzyjacieli rozłożyli, nazajutrz zaś ledwo jasne słońce pierwszym promieniem czarne ozłociło bory, ruszył z całym wojskiem pod Carowe Zamoście.

W godzinę później stały już chorągwie na wyniosłym wzgórzu, skąd malowniczo rozciągał się widok. Środkiem zielonej równiny połyskiwały do słońca w srebrzystych skrajach fale bystrzego strumienia w wielki staw rozlanego, a nad brzegiem tych wód widać było schludne domki, dworzyszcza i zagrody małego miasteczka.

Carowe Zamoście, przez cara Borysa założone, miało jedyny dostęp przez groblę tak szeroką, iż sto koni w rząd wygodnie po niej iść mogło. Kilkaset kroków od owej grobli stała warownia z przonośnych, drewnianych balów, wkliniowana od północy w wielkie lasy, zarysowane czarnym pasem na horyzoncie; z jednego boku błota i stojące wody przystępu wzbraniały, z drugiej strony rozciągały się równe błonia, od których się nieprzyjacieli głębokim rowem zabezpieczyli.

Żołnierze polscy rwali się do boju, konie ich pogryzając wędzidła parskali ochotczo. Wyjechał na czoło p. Żółkiewski, udawczem okiem objął okolicę i w myśli ubawiał zapory.

— Niechybnie szturmem brać będziemy ten chlewek — rzekł p. Słizień i wysunawszy się na front czekał rychło hetman z koni zsiąść każe i da znak do ataku.

— Nie ma się nawet co namyślać — dorzucił p. Rarog — jasne to, że Moskwičina za balami siedzącego nie skusimy w pole.

Hetman uparcie miledzał, okolicę przez szkła badał, tam iż powrotem jeździł, jakby się wahał i namyślał, co dalej czynić, w końcu przed szeregami stanawszy, co gardła krzyknął: — „Z koni!“ — i rumaki trzymać kazał okielznane, żeby każdej chwili gotowe były do boju. Husarzom nie w smak była ta powolność i wahanie hetmana, pojąc też nie mogli, czemu się z impetem uderzyć obawia na tak słabą warownię. Niektórzy z rotmistrzów sarkają zaczęli.

— Wojewoda braclawski słuszność miał, że nasz poczciwy pan Stanisław zbyt długo deliruje — ował się p. Weiher, młodzian urodziwy, ulubieniec całego wojska. — Jeżeli tak wszędzie wahać się będziemy, to szczerplemi siłami niczego nie dokażemy.

Rycerz ten, mimo złych wróżb i przecucia, jakie go od kilku dni trapiło, taką ochotę miał do walki, iż hamować musiano jego zapędy. To też p. Strus perswadował mu: — *Signa ominosa**) waćpan miałeś, a naprzód się rwiesz. Przy złych wróżbach ochotę w sobie pohamować należy, a co się tknie p. hetmana, to wie on dobrze, co robi i przyczyna tego nie lada być musi, że się bierze ostrożnie do rzeczy. Znać zasadzkę przewiduje

*) Przecucia te się sprawdziły. W liście J. Zawadzkiego do ks. Rudnickiego biskupa warmińskiego czytamy: „Pan M. Weiher podjechał blisko pod ich obóz z działą jest w głowę uderzony, ciało koni pierzełiwy aż w obóz nieprzyjacielski zawłóki. Zginał z żalem wszystkiego wojska. Miał *signa ominosa* śmierci swej, bo się spowiadał i ciało koni przyjmował, a potem na koń wsiadłszy cyrulikowi swemu kazał gotować i maść i trunę...“

lub do nocy zaczeka, aby fortelem zażyć nieprzyjaciela.

I w rzeczy samej hetman husaryę na górze zostawił a piechotę i Kozaków u grobli nad błotami umieściwszy, postanowił nie ruszać się z tych miejsc do wieczora, w nocy zaś chciał groblę przejść cichaczem i za gródkiem na Możajski drogę wojsko położyć, aby w ten sposób Wołujewowi odwrót zamknąć i pozabawić go wszelkiej nadziei posiłków ze strony Dymitra.

Ale w wojennych wyprawach nie zawsze tak bywa, jako sobie wódz w głowie uknuje. Tak się też i tu stało. Nim wojska polskie pod Carowe Zamoście doszły, Wołujew część ludzi w gródku ostawiwszy, wczesnym rankiem kazał most na grobli zburzyć, po bokach zaś w rowach i gęstych haszczach zasadził kilkaset strzelców tak dobrze ukrytych, iż ich nasi z początku dojrzeć nie mogli. Znał wódz moskiewski natarczywość polskiego żołnierza, spodziewał się tedy, iż gdy husary z naglą na groblę wpadnie, od strzelców z owych zasadzek wielką szkodę ponieście, lecz hetman podejrzując od początku podstęp, surowo zakazał komukolwiek wyjeżdżać na groblę, Moskwa zaś widząc, że piechota nasza dołem obóz zakłada, a husary w górze beczynnie stoi i następować nie myśli, utęskniwszy sobie pobyt w onych rowach, nuż pomykiem przebiegać jeden do drugiego. Sposprzeżono ich wnet i hetman w te pędy Kozaków i piechotę sporządził do boju. Jedną część posłał rowem, tak, iż tych nieprzyjacieli widzieć nie mógł, druga zaś połowa wierzchem „w odkryte“ do nich skooczyła. Gdy się obie kompanie z linią nieprzyjacielską zrównały i w jedną całość złączyły, zaczęli nasi bić, strzelać i siekać tak natarczywie, iż Moskwa na żadne przeszkody nie bacząc przez rzekę w bród skooczyła i nie oparła się aż o gródek. Piechota polska wówczas rzuciła się za nimi. Wówczas to Wołujew wypuścił z twierdzy do trzech tysięcy ludzi jezdnych i pieszych, a ci wpadłszy z impetem na polskich piechurów zaczęli ich tego turbować i siekać.

Hetman w te pędy rozkaz wydał, aby co żywo most składano, co też w mig wykonano. Wówczas Żółkiewski zwrócił się do najbliższej stojącej rotty p. Słiznia, a krzyknawszy: — na koni! — buławą wskazał most w dół zbudowany. Rzucili się cwałem kwarciani, za nimi zaś w skok popędziły chorągwie pana Strusia, Danilowicza i Weihera.

Wielki okrzyk: „Śmierć wrogom!“ rozległ się w powietrzu, bierwiona mostu zadudniały a rotty takim impetem uderzyły na nieprzyjaciela, iż piechota polska po krótkiej walce odratowana, nieprzyjacieli rozproszony i na głowę pobity, przez groblę zaś droga otworem stała do twierdzy.

Hetman po tem zwycięstwie przeszedł na Możajski szlak i obsadził wszystkie drogi, któremi Wołujewa dojąć mogły posiłki.

Starszyzna nasza wielką ochotę miała szturmem brać strwożonego nieprzyjaciela, jako że i siły wojsk polskich wzmogły się, ludzie bowiem z pułku p. Zborowskiego, w którym wielu dzielnych było rycerzy, skoro ich słuch doszedł o owem zwycięstwie, żalowali mocno, że w tej potrzebie nie brali udziału, i zawstydzeni poprzednim swym uporem, tegoż samego dnia połączyli się z wojskiem Żółkiewskiego; lecz hetman wszelkie szturmowanie za niebezpieczną rzecz mając, radził głodem zmusić Wołujewa do poddania.

— Wiem od jeńców — mówił wódz — że tyle tylko żywności mają, ile w sakwach przynieść zdołali, trzeba nam tedy cierpliwie poczekać a głodem ich weźmiemy.

To też zaraz kazał gródki w okół twierdzy stawiać i osadził je piechotą. W ten sposób Wołujew ścięziony, wyprawiał nocami gońca za gońcem pod Możajsk do Szujskiego i znać dawał, iż jeżeli pomocy wkrótce nie otrzyma, to dla niedostatku żywności poddać się będzie zmuszony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany

e. k. uprzyw. 495 Galle. akc. Banku hipotecznego. Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Hotel „Erzherzog Carl“

Wiedeń, Kärntnerstrasse.

Hotel ten pierwszorzędnym zupełnie odnowiony z elektrycznym oświetleniem, wspaniałymi salami restauracyjnymi i jadalniami, chambers particuleres, winda osobowa, łazienki, telefon i wszelkie inne komfortowi odpowiednie wymogi.

Pokoje od zł. 1.50 i wyżej.

Francuska, wiedeńska i polska kuchnia, piwnice w stare wina rozlicznych gatunków zaopatrzone. Schwechackie i pilzneńskie mieszczkańskie piwo, usługa nader szybka, a ceny umiarkowane.

Przez P. T. Gości z Polski nader uczęszczany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 czerwca 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. S. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, D. Pogłowski z Cudkowie, F. Br. Walterskirchen z Tarnopola, Ks. J. Makohński z Lipicy, L. Łobos z Taurawa, Wł. Morawski z Oleszy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. Pohorecki z Król. Polskiego, W. hr. Zamoycki z Zakopanego, Z. Modzelewski z Podla Rossa, L. Wiśniowski z Krakowa, B. Bogucki z Żywea, U. Weltin z Gracu.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Hr. Zaklika-Dobkarić z Wołynia, J. Kuźniewicz z St. Sliwiński z Schodnicy, A. Stankiewicz z Wolioy, J. Lipsch z Szepetówki, M. Schmidt z Leoben.

HOTEL FRANCUSKI.

W nowym zarządzie odnowiony (F. Prokseh). PP. K. Marmoross z Karowa, W. Krański z Perespy, M. Janicki z Scianki, K. J. Berezowski z Chorostkowa, H. Leitersdorfer i L. Rosset z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Table of train schedules with columns for 'Pociąg do Lwowa' and 'Pociąg ze Lwowa', listing destinations like Krakowa, Jarosław, and various regional lines.

Noce godziny od 6 wieźła do 5:59 rano objęte są tlistem ramkami. — Biuro informacyjne e. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

Cennik

wowskiejizbyhandlowejiprzemysłowej

Lwów, dnia 22. czerwca 1897.

I. Akcje za sztuke.

Table listing stock prices for various companies like Kar. Lud., Czern.-Jassy, and Banku hip. gal.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table listing interest rates for various banks and types of loans.

III. Obligi za 100 zł.

Table listing interest rates for government and municipal bonds.

IV. Losy.

Table listing lottery results for Krakow and Stanislawow.

V. Monety.

Table listing prices for various coins and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities.

Table listing interest rates for various types of loans and bonds.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table listing interest rates for government debt.

C. Obligacje kolejowe.

Table listing interest rates for railway bonds.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table listing interest rates for first-class railway bonds.

C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table listing interest rates for Hungarian government debt.

D. Obligacje indemnizacyjne.

Table listing interest rates for indemnity bonds.

E. Inne publiczne pożyczki.

Table listing interest rates for other public loans.

Table listing interest rates for various types of loans and bonds.

F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table listing interest rates for mortgage and debt securities.

G. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table listing interest rates for first-class bonds.

H. Losy (za sztukę).

Table listing lottery results for various companies.

Table listing interest rates for various types of loans and bonds.

J. Akcje banków (za sztukę).

Table listing stock prices for various banks.

K. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table listing stock prices for transport companies.

L. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing stock prices for industrial companies.

M. W e k s l e .

Table listing exchange rates for various currencies.

N. W a l u t y .

Table listing exchange rates for various currencies.

Jako korzystną lokację kapitałów polecamy: Listy zastawne Tow. kred. ziemsk., Listy zast. Banku krajowego, Listy zast. Banku hipoteczn., Obligacje te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Pomocnik gospodarczy, wojskowy, z kilkuletnią praktyką, żonaty, poszukuje natychmiast posady na ordynaryi. Adres: pomocnik gospodarczy nr. 25 poste restante w Kołomyi. 820

Zachwył i zdumienie wywołać musza **nowe tutki** z bibułki egipskiej NIEMOJOWSKIEGO. — Smak łagodny i przyjemny. Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tutece jest nazwisko „S. W. Niemojowski” Wszędzie do nabycia.

Świeże sędzie pocztowe, doskonały portier angielski, poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 676

Portrety z fotografii, kredkowe, pastelowe, akwarelowe, olejne od 6 zł. — Dyplomy honorowego obywatelstwa, adresy, powinszowania, napisy wykonuje Zakład rysowniczo-kaligraficzny N. Jaworskiego, we Lwowie, ulica Chorążczyzna 1. 7.

Poszukuję majątku do kupienia od 50 do 100 tysięcy zł.; z lasem począwszy od 100 morgów, oddalenie od kolei może wynosić 10 kilometrów. Szczegółowy opis należy nadesłać pod adresem: Karol Herliczka w Czasławiu, poczta Dobczyce. 803

Do podróży

Najmodniejsze torebki, plecak, necesary, rulony, paski, walizy, kufarki, torby urządzone, kuryerki, czapeczki, pantofle, poduszki itp. Ceny fabryczne.

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki 1. 8, (róg ul. Hetmańskiej). 735

Codziennie

W nowo otworzonej restauracji pod firmą:

Teofil Teichmann

ul. Dominikańska 1. 2

KONCERT

pierwszej wiedeńskiej salonowej orkiestry z towarzyszeniem fortepianu i harmonium, pod kierownictwem pny Anetty Burghal Piwo ołomunieckie i lwowskie. — Kuchnia doborowa. — Ceny umiarkowane.

Wstęp wolny.

Restauracja całą noc otwarta. Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem. Z wysokim szacunkiem

Teofil Teichmann.

Szprycowanie Matico
PP. Grimault i Co, Aptekarzy w Paryżu
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpocześniejsze rzeżączki.
W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego. 589



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Sykstuska 26

Telefon 408. 537

Budapeszt. Arany Janos utca 34. Wiedeń I., Börsegasse 9.

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika 1. 2

Wydawnictwo i skład książek do nabożeństwa

poleca na premia dla dziatwy szkolnej Książeczki do nabożeństwa po ct. 10, 15, 20, 45, 55, 60, 80. obrazki, medaliki, krzyżyki i t. p. 807 po nadzwyczaj niskich cenach. Przy większym odbiorze stosowny rabat.

Wszędzie do nabycia.

PALCIE TUTKI NIEMOJOWSKIEGO!

Wszędzie do nabycia.

ANTILENTILIA

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIA. —

Srodek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11. — Kraków Sukiennice 1. 20. — Przemysł ul. Franciszkańska 1. 24. — Czerniowce Rynek 1. 2.

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie, **Story płóciennokowe na walcach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki 1. 2.

Ważne dla Gospodyń!

do szurowania podłóg jakoteż i do zupełnego oczyszczenia naczyń i sprzętów wszelakiego rodzaju, jako to:

wiórka stalowe, ług kamienny, mytki drzewne, mytki kokosowe oraz „Briquets“ węgle do żelazek do prasowania itp. 692

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Wertheima

maszyny do szycia

o podwójnym ściegu sztebnowym. Pierwszorzędny niemiecki fabrykat dla użytku domowego i przemysłu, który dostarczam z Wiednia do wszelkich miejsc w monarchii.

wysokoram. nożna.	zł. 35.50
wysokoram. ręczna	zł. 31.50
z czółtenkiem pierścieniennym	zł. 49.—
30-dniowy czas próby.	5 letnia gwarancja



Wzory szycia i cenniki na żądanie gratis. Każdą maszynę, którą w czasie próby nie okazała się doskonałą, biorę nazad.

Dom wysyłkowy maszyn do szycia **LUDWIK STRAUSS** protokołowana firma, dostawca Towarzystwa c. k. urzędników państw. 135 Wiedeń, Margarethenstr. 12 dl. Dostarczona przez pana maszyną do szycia Wertheim B. ręczna, nr. 22, zadowolili mnie zupełnie, mogę zatem pańską firmę każdemu najgorzej polecić. Landegg w Austrii niżej. Teodora Broschik, żona c. k. nadoficyała cłowego.

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła

taflowego i zwierciadłowego **KUPFER & GLASER**

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

polecają swe najlepsze wyroby krajowe

szkła w taflach

we wszystkich jakościach i rozmiarach zwłaszcza

szyby solinowe (belgijskie),

szkło dachowe

kolorowe, matowe i w deseniach,

szkło zwierciadłowe,

jak i lustra w ramach itp.

Oszklenia nowych budowli wykonuje się pod gwarancją najstaranniej. 1149

Kit i diament do rzeźbienia szkła.

Na wyścigi

poleca optyk i mechanik

Adolf Silberstein

Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

(róg ul. Sykstuskiej)

olbrzymi zapas szkła do wyścigów, wojskowych binokli z pierwszorzędnych fabryk szczególnie wyroby Zeissa, nadto barometry, okulary, ewikiery i t. p. po najtańszych cenach.



LUBIEN

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca

otwarty w dniu 20 maja.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań higieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewlekły. Dna i pozapalne wypociny. Długotrwałe obrzęki po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia po operacjach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Złoty. Choroby skóry. Spóźnione postacie kiły, zwłaszcza po nadużyciu rtęci. Otyłość. Choroby kobiece (w każdej wannie wody lubińskiej znajduje się 85-40204 alunu). Przewłoczne zatrucia metaliczne. Neurastenia. — Również są wygodnie urządzone kąpiele rzeźne na Wereszycy.

Apteka wzorowa. — Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. — W kąpielni zakładowej codziennie msza św. 645

Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby. Pierwszorzędna restauracja pod ścisłym dozorem lekarza. — Mleczarnia. — Wody mineralne rodzime i zagraniczne. — Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. — Czytelnia obficie zaopatrzona. — Biblioteka. — Sala balowa i koncertowa. — Fortepian dla użytku gości. Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. — Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd. **Karol Bratkowski,**

Stacya klimatyczna Janów

położona w uroczej miejscowości w bliskości Lwowa wśród rozległych lasów nad stawem 800 morgowym.

Z dniem 1 maja b. r. otwartym będzie hotel kolejowy urządzonej z największym komfortem. Szesnaście pokoi z balkonami z malowniczym widokiem bardzo wygodnie umeblowanych, najmować można dziennie, tygodniowo lub miesięcznie. W willach obok hotelu położonych są do najęcia pomieszczenia, składające się z 3 pokoi i więcej pokoi z kuchni, przedpokoju i werandy; lub 2 pokoi, kuchni, przedpokoju i werandy, wszystkie mieszkanie zupełnie urządzone.

Nowo zbudowane łazienki stawowe i łodzie spacerowe. Lekarz, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W hotelu czytelnia, fortepian, pierwszorzędna restauracja, kawiarnia, bilard i kręgielnia. — Liczne wycieczki w okolicy Janowa.

Pomiędzy Lwowem i Janowem zaprowadzone będą wyłącznie dla letników z dniem 1 czerwca b. r. po cenach zniżonych karty osobiste sezonowe, które kosztować będą:

Bilet dwutygodniowy II. klasą	zł. 13.25	III. klasą	zł. 6.63,	475
" miesięczny "	" 23.25	" "	" 10.20,	
" dwumiesięczny "	" 36.25	" "	" 18.25.	

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują trzy pociągi, a cena tam i napowrót w niedziele i święta III. klasą 42 ct. II. klasą 32 ct., w inne dni III. kl. 72 ct., II. kl. 1.42

LUDWIK FEIGL

właściciel najstarszego i największego handlu aparatów i przyborów fotograficznych

Lwów, pasaż Hausmana 8,

oznajmia swoim P. T. Odbiorcom, że na sezon obecny nadeszły z Paryża aparaty najnowszej konstrukcji.

W tymże handlu znajduje się od 1 maja

biblioteka klubu miłośników sztuki fotograficznej.